Wiele jest rzeczy, które sprawiają, że stajemy się szczęśliwi, dla jednych są to pieniądze, a dla innych miłość lub sława. Jednak to chwilowe szczęście nie zawsze sprawia, że u schyłku życia lub po pewnym czasie czujemy się spełnieni. Życie ludzkie jest krótkie. Zdarzają się w nim sytuacje, na które nie mamy wpływu i biernie czekamy na to, co przyniesie los. Aby człowiek był spełniony w życiu, musi dążyć do wyznaczonych przez siebie celów.

Odwołując się do podanego fragmentu „Lalki” Bolesława Prusa poznajemy Wokulskiego, który poprzez otworzenie sklepu dążył do zarobienia jeszcze większego majątku jaki posiadał, aby mógł osiedlić się w Warszawie i spędzić w niej resztę życia. Byłbym najszczęśliwszym człowiekiem na ziemi – jak pisze. Majątku prawie się dorobił, lecz potrzebował jeszcze prawdziwej miłości - tego ostatniego nie udało mu się zdobyć. Chciał rozwijać się w dziedzinie handlu, dorobić się większej fortuny aby zdobyć serce Izabeli. Zdobywał sukcesy handlowe, rozwijał się chciał ją tym urzec, jednak nie udało mu się to, ale nie poddawał się i próbował. Niekiedy odczuwał porażkę z tym związaną nie poddawał się, co jeszcze skuteczniej umocniło go w dążeniu do celu.

W Całym utworze Bolesława Prusa „Lalka” Wokulski często starał się pomagać osobom biednym. Stanisław zbierał majątek, aby pomóc narodowi oraz innym ludziom. Nie była to zwykła pomoc. Pomagał on wyciągać ludzi z nędzy poprzez wciąganie innych ludzi do handlu, rozwijanie się .

Chciał im dać niezbędne rzeczy, aby później mogli sami się ustatkować i zarabiać.

Zawsze znajdywał chwilę wytchnienia i zadowolenia patrząc na radość, jaką sprawiał biedakom i ich wdzięczność. Postawił sobie cel, który go uszczęśliwił oraz pomógł innym rozwijać się z czego był bardzo dumny.

Nie raz aby pokonać innych trzeba postawić cel i go przede wszystkim wypełnić .

Tak było w Harrym Potterze Insygnia Śmierci, gdzie Harry miał za zadanie zniszczyć siedem zaczarowanych rzeczy które trzymały Voldemorta przy życiu, aby go pokonać. Nie zawahał się ani chwili przed decyzją czy zacząć czy nie, od razu podjął się szukania i niszczenia tych rzeczy. Wiedział czego chce i dążył do tego. Nieustanne dążenie do celu przyniosło mu sukcesy oraz spełnienie wygraną dostał to czego szuka co sobie obrał za cel.

Człowiek w życiu stawia sobie różne cele nieraz małe, nieraz duże. Od tego, czy zaplanowane działanie zostanie wykonane, będzie zależało czy człowiek poczuje się spełniony czy też nie. Ja jestem zdania że zawsze trzeba próbować podjąć się danych celi aby móc czuć się spełnionym i szczęśliwym.